

Agnieszka Filipek

Dziecko w kontekście zagrożeń Internetu

Internet stwarza wiele możliwości rozwoju człowieka zarówno w sferze poznawczej, społecznej i emocjonalnej. Stanowi bogate źródło wiedzy, daje możliwości komunikacji dwustronnej i wielostronnej¹, uczestnictwa w kulturze, edukacji, rozrywki, pozwala miło spędzać czas wolny, rozwija zainteresowania.

Jednak obok możliwości, jakie niesie ze sobą Internet, pojawiają się również zagrożenia. Analizując problematykę zagrożeń płynących z Internetu warto zaznaczyć, iż dorosły internauta jest zdecydowanie lepiej przygotowany do konfrontowania się w sieci z zagrożeniami, treściami niebezpiecznymi niż nastolatek czy dziecko. Jolanta Zmarzlik uważa, że dzieci „są łatwymi ofiarami, ponieważ nie mają dostatecznego doświadczenia są ufne i naiwne, a także, niestety, bardzo często samotne w swoich domach, szkołach i coraz mniej bezpiecznych podwórkach”². Inni badacze obok braku doświadczenia³ jako czynnik sprzyjający popadaniu w sytuacje niebezpieczne wskazują mechanizmy obronne, które u dzieci są dopiero kształtowane. Dziecko w obliczu sytuacji trudnej, niebezpiecznej dla niego, najczęściej jest zalęknione i czuje się samotne. Nastolatek zaś problemowe sytuacje w Internecie, jak wynika z przeprowadzonych przeze mnie badań, najczęściej próbuje rozwiązać sam lub przy pomocy kolegi bądź koleżanki⁴. Często konsekwencją takiej decyzji są kolejne kłopoty. To młodzi internauci są najbardziej podatni na przy-

¹ J. Izdebska, *Dziecko w świecie mediów elektronicznych. Teoria, badania, edukacja medialna*, Białystok 2007, s. 132-133.

² J. Zmarzlik, *Internetowe znajomości – lek na samotność w realnym świecie*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2005, nr 13, s. 70.

³ J. Izdebska, *Dziecko w świecie mediów...*, op. cit., s. 169.

⁴ Badania przeprowadzone przez autorkę w lutym 2008 r., na grupie 60 licealistów, I kl. L.O. w Bielsku Podlaskim.

mowanie zachowań i wypracowywanie nawyków, niekoniecznie tych pozytywnych⁵. Badania dotyczące zawartości programów telewizyjnych, wyraźnie podkreślają, że „oglądanie audycji prezentujących sceny agresji, destrukcji, grozy, przemocy seksualnej czy obscenicznej erotyki może prowadzić do negatywnych zmian w zakresie sfery poznawczej, emocjonalnej oraz motywacyjnej dziecka”⁶. Agresja, destrukcja, przemoc, erotyka to elementy występujące również w Internecie. Przez analogię można przypuszczać, iż kontaktowanie się młodego internauty z treściami zawierającymi wymienione elementy może być przyczyną negatywnych zmian w sferze poznawczej, emocjonalnej i motywacyjnej dziecka.

Parry Aftab wyszczególnia sześć rodzajów zagrożeń, które dzieci mogą spotkać w Internecie:

1. Mogą znaleźć informacje, które są dla nich nieodpowiednie. Chodzi o pornografię, nienawiść, nietolerancję, bigoterię, przemoc, oszustwa, informacje nieprawdziwe i przesadzone.
2. Mogą mieć dostęp do informacji, korzystać z usług i kupować przedmioty dla nich niebezpieczne. Istnieją strony instruujące, jak zbudować bombę, oferujące broń, alkohol, trucizny, tytoń i narkotyki oraz proponujące hazard w sieci.
3. Mogą być uwodzone czy niepokozone przez ludzi (często inne dzieci) wulgarnych, obrażających, rzucających groźby, przesyłających wirusy i włamujących się do komputera.
4. Mogą przekazywać ważne informacje, wypełniając formularze, biorąc udział w konkursach i w ten sposób stać się celem handlowców stosujących nieuczciwe techniki marketingowe.
5. Mogą być oszukane i wykorzystane, gdy kupują coś w sieci i ryzykują ujawnienie innym istotnych informacji finansowych, takich jak numery kart kredytowych, numery pinu i hasła.
6. Mogą być uwodzone przez cyber-napastników, którzy chcą się z nimi spotkać twarzą w twarz⁷.

⁵ B. Matyjas, *Dzieciństwo w kryzysie. Etiologia zjawiska*, Warszawa 2008, s. 104.

⁶ *Czas pusty. Analiza treści programów telewizyjnych czterech nadawców polskich*, A. Gała, I. Ulfik-Jaworska (red.), Lublin 2006, s. 32.

⁷ P. Aftab, *Internet a dzieci. Uzależnienia i inne niebezpieczeństwa*, tłum. B. Nicewicz, Warszawa 2003, s. 84.

Problematykę zagrożeń wynikających z niekontrolowanego korzystania z Internetu podejmuje również Jolanta Biała, która opisuje je w odniesieniu do podstawowych sfer funkcjonowania człowieka.

- Zagrożenia fizyczne: męczenie wzroku, kręgosłupa, który w tej samej, nieodrobionej dla sylwetki pozycji pozostaje przez długi czas, bóle głowy, nadgarstka, przemęczenie.
- Zagrożenia psychiczne, polegające na uzależnieniu od sieci do tego stopnia, iż młody człowiek tylko przed komputerem nabiera pewności i bezpieczeństwa, a w stosunku do bliskich nabiera coraz większej obcości i dystansu.
- Zagrożenia moralne: wynikają z korzystania z tych stron, które są zachętą do wczesnego rozpoczynania współżycia płciowego, uprawiania seksu, łatwego dostępu do pornografii.
- Zagrożenia społeczne: anonimowość może być źródłem posługiwania się wulgaryzmami oraz stosowania psychotechnik zagrażających prawidłowej komunikacji społecznej.
- Zagrożenia intelektualne: brak dystansu do propagowanych treści obniża krytycyzm i twórcze myślenie u dziecka, które uznaje, że wiadomości nabyte drogą Internetu są prawdziwe⁸.

Odmienne kategorie zagrożeń istniejących w mediach wyszczególniła Joanna Cent. Według autorki istnieją trzy podstawowe kategorie zagrożeń wynikających z:

1. Charakteru samego medium,
2. Niepożądanych treści lub kontaktów, z którymi w sposób niezamierzony i przypadkowy dziecko miało do czynienia w trakcie eksploracji zasobów www,
3. Cech gier, programów, stron internetowych, które są zamierzonym celem użytkowania dziecka⁹.

Badania Eurobarometru przeprowadzone na obszarze starych krajów Unii Europejskiej donoszą, że ponad 50% populacji w wieku od 17 lat używa Internetu. Podobny wskaźnik 45% uzyskano w badaniach przeprowadzonych wśród nowych członków Unii. W Polsce populacja dzieci

⁸ J. Biała, *Zagrożenia w wychowaniu dziecka we współczesnej rodzinie polskiej*, Kielce 2006, s. 105.

⁹ J. Cent, *Nowe media a dzieci – dylemat rodziców?*, [w:] *Dziecko w świecie mediów i konsumpcji*, M. Bogunia-Borowska (red.), Kraków 2006, s. 87.

i młodzieży korzysta z Internetu na poziomie nie wyższym niż wymieniony. Wyższy wskaźnik mają Estonia 60%, Czechy i Słowenia po 58%, Łotwa, podobnie jak w Polsce, 50%¹⁰. W Polsce badania CBOS przeprowadzone w 2004 informują, iż 80% spośród mających dostęp do Internetu korzysta z niego przynajmniej raz w tygodniu, zaś 33% Internautów przyznała, że korzysta z sieci codziennie, a 26% kilka razy w tygodniu.

W latach 2002-2004 w pięciu krajach Unii Europejskiej: Norwegia, Szwecja, Dania, Irlandia i Islandia, zostały przeprowadzone badania SAFT (*Safty Awerness Facts Tools*) na reprezentatywnej grupie dzieci w wieku od 6 do 16 lat oraz ich rodziców¹¹. Wyniki tych badań przynoszą również informację o najpopularniejszych aktywnościach podejmowanych w Internecie, które są następujące:

- gry online 66%
- wysyłanie e-maili 58%
- ściąganie plików muzycznych 49%
- surfowanie dla rozrywki 45%
- szukanie informacji potrzebnych do szkoły 43%
- poszukiwanie informacji 40%
- ściągania oprogramowania 25%.

W Polsce podobne badania przeprowadził w 2005 roku Łukasz Wojtasik z Fundacji „Dzieci Niczyje”. Badania pokazały, że największą popularnością wśród polskich internautów w wieku 12-17 lat cieszy się odwiedzanie stron www 96%, w dalszej kolejności znajduje się korzystanie z komunikatorów 89% oraz poczty elektronicznej 81%. Respondenci deklarują natomiast, iż rzadziej korzystają z serwisów 2P2, gier internetowych, czatów i grup dyskusyjnych¹². Według raportu CBOS (2004) dzieci w wieku 7-12 lat korzystają z Internetu przede wszystkim w celu poszukiwania ciekawych informacji (74%) oraz przygotowywania się do lekcji (71%), a następnie, by brać udział w grach *on-line* (56%). Inne aktyw-

¹⁰ K. Lewandowska, *Zagrożenia w Internecie – wiedza i doświadczenia dzieci i ich rodziców. Wyniki badań empirycznych*, „Dziecko krzywdzone” 2005, nr 13, s. 88.

¹¹ Autorami tych badań są T. Bjornstad, T. Ellingsen, E. Staksrud. Badano dwie grupy respondentów: dzieci w wieku 6-16 lat używających Internetu (N=4754 osób) oraz rodziców dzieci w wieku 6-16 mających dostęp do Internetu (N=3213 osób). Dokładny opis metodologii i wyników można znaleźć na stronie internetowej SAFT: www.saft.online.org; K. Lewandowska, *Zagrożenia w Internecie...*, op. cit., s. 90.

¹² Ibidem, s. 91.

ności w sieci polskich dzieci to ściąganie i słuchanie muzyki, korzystanie z poczty elektronicznej, udział w czatach oraz ściąganie dostępnych programów komputerowych¹³.

Generalnie **źródłem problemów** dzieci i młodzieży w Internecie mogą być ich **ryzykowne zachowania w sieci**, jak również **zagrożenia ze strony innych internautów**, określane często ogólnie mianem **zagrożeń ze strony Internetu**. Do grupy zagrożeń ze strony Internetu zaliczane są również rozwiązania techniczne, które przyczyniają się czy wprost ułatwiają pozyskiwanie treści dla dzieci nieprzeznaczonych. Takim technicznym rozwiązaniem jest choćby tzw. pozycjonowanie stron¹⁴.

Ryzykowne zachowania dzieci i młodzieży¹⁵ w sieci to: ujawnianie swoich prawdziwych danych osobowych, ufne zwierzanie się ze swoich osobistych problemów anonimowym osobom poznanym na Internecie, umawianie się na spotkania w rzeczywistości, bez wiedzy rodziców, z osobami poznanymi w sieci, wchodzenie na strony www z treściami dla dzieci nieprzeznaczonymi, wyśmiewanie i szykanowanie osób nie lubianych, uprawianie hazardu w sieci, gra w gry *on-line*, które uzależniają itp. Poziom ryzykownych zachowań dzieci w Internecie badacze określają przede wszystkim na podstawie deklaracji młodych respondentów odnośnie udzielania *on-line* swoich danych osobowych oraz zawierania znajomości na Internecie, które kontynuują w rzeczywistości¹⁶. Najbardziej ryzykownym zachowaniem młodych internautów jest właśnie ujawnianie swoich danych osobowych w sieci, które raz umieszczone nie giną, co więcej są powszechnie dostępne innym internautom. Następnym zachowaniem ryzykownym jest kontynuowanie znajomości, zawartych w Internecie, w rzeczywistości (*offline*)¹⁷. Europejskie bada-

¹³ J. Cent, *Nowe media a dzieci...*, op. cit., s. 85-86.

¹⁴ www.pozycjoner.com.pl [29.05.2008]; www.pozycjonowanie-stron.biz [29.05.2008].

¹⁵ Na podstawie badań Fundacji „Dzieci Niczyje”, których autorem jest Ł. Wojtasik. Zostały one zrealizowane w październiku 2004 r. przez firmę Gemius SA za pośrednictwem Internetu, na serwisach skupionych w ramach sieci reklamowej GRP Net. Grupą cełową badania były dzieci w wieku 12-17 lat, a także dla określenia skuteczności akcji reklamowej „Dzieci w Sieci” – dorośli. Łącznie w ramach badania zebrano 3218 ankiet, w tym 1487 ankiet wśród dzieci w wieku 12-17 lat; K. Lewandowska, *Zagrożenia...*, op. cit., s. 91-92.

¹⁶ K. Lewandowska, *Zagrożenia w Internecie...*, op. cit., s. 90.

¹⁷ Ibidem, s. 91.

nia SAFT potwierdzają tę ryzykowną praktykę młodych internautów w wieku 13-16 lat, dotyczącą ujawniania w sieci różnych danych o sobie. Młodzi Polacy chętnie w Internecie udostępniają swój adres poczty elektronicznej aż 83,6%, rzadziej przesyłają swoje zdjęcia, podają numer telefonu czy adresu zamieszkania. Spośród 65% młodych internautów otrzymujących zaproszenie do spotkania w rzeczywistym świecie, 35% odpowiada odmownie. Pocięszającym może być fakt, że na takie spotkanie w rzeczywistości młody internauta zabiera kolegę/koleżankę lub rodzeństwo spośród osób, które deklarowały, iż spotykają się w realu z nieznanymi z Internetu – 46%.

Zagrożeniami ze strony innych Internautów są: zachęcanie do antyspołecznych zachowań agresji, nienawiści (np. grupy typu „Krew i honor”), używania narkotyków i alkoholu, aktów samobójczych, proponowanie seksu, zachęcanie do hazardu. Badacze podkreślają, że większe zagrożenie w cyberprzestrzeni stanowią ludzie a nie informacje tam umieszczane.

W okresie od 2003 do 2005 roku w ramach projektu „UK Children Go Online” zostały przeprowadzone badania przez autorów S. Livingston i M. Bober. Ich wyniki potwierdziły, że ponad połowa młodych użytkowników sieci internetowej – 57% miała kontakt z pornografią za pośrednictwem Internetu. Badacze podkreślają, iż ryzyko kontaktu i sposób odbioru pornografii zmienia się wraz z wiekiem dziecka¹⁸.

Przyczyny, skutki, zapobieganie zagrożeniom

Analiza zagrożeń płynących z Internetu implikuje pytanie o przyczyny tego stanu rzeczy. Zdaniem Jadwigi Izdebskiej na relacje odbiorcydziecka z Internetem mają wpływ czynniki makrospołeczne, ukierunkowania indywidualne i ukierunkowanie mikrospołeczne. Czynnikiemami

¹⁸ Badania S. Livingston i M. Bober przeprowadzone na próbie 1511 osób w wieku od 9 do 19 lat oraz 906 rodziców dzieci w wieku 9-17 lat. W badaniach zastosowano metody ilościowe (computer assisted personal interviewing – CAPI) i metody jakościowe (obserwacje i wywiady grupowe i indywidualne). Opis metodologii i wyniki badań można znaleźć na stronie: www.children-go-online.net; K. Lewandowska, *Zagrożenia w Internecie...*, op. cit., s. 93.

makrospołecznymi są: system społeczny, struktury społeczne, specyfika każdego z mediów, mechanizmy i prawa mediów, polityka kulturalna państwa. Ukierunkowaniami indywidualnymi są np.: cechy, dyspozycje psychiczne, możliwości rozwojowe, zainteresowania dziecka. Zaś ukierunkowaniami mikrospołecznymi np.: rodzina, grupa rówieśnicza, szkoła czy środowisko lokalne¹⁹. Jednak przyczyn trzeba również, a może przede wszystkim poszukiwać w węższym, lokalnym otoczeniu funkcjonowania dziecka, tj. rodzinie, grupie rówieśniczej, szkole środowisku lokalnym. Na tym obszarze należy jednocześnie budować potencjał zapobiegania zagrożeniom w Internecie. Wśród podstawowych przyczyn leżących w środowisku lokalnym wymienić należy:

- łatwy dostęp do Internetu,
- norma grupy rówieśniczej – wszyscy korzystają z Internetu, np. wszyscy rozmawiają na Gadu-Gadu, więc ja również, koleżanki mają bloga – ja też zakładam swojego bloga itd.
- brak kontroli przez rodziców czasu wolnego dziecka,
- brak lub słabo ukształtowane relacje uczuciowe w rodzinie,
- izolowanie dziecka, brak lub rzadkie powierzanie dzieciom obowiązków domowych.

Przesunięcie socjalizacyjne

Jan Szczepański socjalizację określa jako proces, który „(...) kształtuje osobowość człowieka i przygotowuje go do życia w zbiorowości, umożliwia porozumienie się i inteligentne działanie w jej ramach, uczy jak się zachowywać, by osiągnąć cele życiowe”²⁰. Według Wincentego Okonia socjalizacja to „ogół działań ze strony społeczeństwa, zwłaszcza rodziny, szkoły i środowiska społecznego, zmierzających do uczynienia z jednostki istoty społecznej, tj. umożliwienia jej zdobycia takich kwalifikacji, takich systemów wartości i osiągnięcia takiego rozwoju osobowości, aby mogła stać się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa”²¹. Do środowisk socjalizujących zaliczamy: rodzinę, szkołę, grupę

¹⁹ J. Izdebska, *Dziecko w świecie mediów...*, op. cit., s. 75.

²⁰ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 96.

²¹ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 359.

rówieśniczą, instytucje pozaszkolne, Kościół i media. Przez długi czas za najważniejsze środowiska były uznawane trzy pierwsze tutaj wymienione. Media miały mniejszą siłę oddziaływania. Współcześnie pozycja rodziny nie zmieniła się, nadal jest ona pierwszym i najważniejszym środowiskiem socjalizującym. Zaś media zdecydowanie z drugoplanowej pozycji w procesie socjalizacji, przesunęły się na pierwszoplanową. „Współczesne dzieci dość szybko „wychodzą” spod wpływów najbliższego środowiska: rodziny, szkoły, Kościoła, a dominującymi agendami ich socjalizacji stają się media elektroniczne: telewizja, komputer, Internet, telefon komórkowy”²². Wśród mediów elektronicznych zdecydowanie największą siłą oddziaływania w procesie socjalizacji ma Internet. Stał się on takim medium, w którym urzeczywistniają się pozostałe środowiska socjalizacyjne. I tak np. kontaktowanie się przez Gadu-Gadu z rówieśnikami (grupa rówieśnicza), rozmowa na skype z rodzicem, bratem, siostrą, która przebywa za granicą (rodzina), przynależność do grup dyskusyjnych poniekąd może zastępować dawne koła zainteresowań. Przykładów można by mnożyć. Internet staje się panaceum na samotność nastolatka. Zasoby Internetu to forma spędzania czasu wolnego dzieci i młodzieży. Z czego również cieszą się rodzice twierdząc, że to dobrze, bo kiedy dziecko siedzi przed komputerem to nie włączy się i wiedzą, że jest bezpieczne. A więc oddziaływanie Internetu na proces socjalizacji dzieci i młodzieży jest znaczny.

Potrzeba pedagogizacji – edukacji medialnej rodziców i wychowawców

Niepokojącą kwestią jest brak kompetencji, lub niewielki ich zakres, komputerowych czy internetowych u części dorosłych, rodziców czy wychowawców. W takiej sytuacji tworzy się przepaść pomiędzy umiejętnościami związanymi z obsługą komputera i poruszania się w obszarze Internetu osób młodych a umiejętnościami dorosłych. Rodzic, który nie korzysta z komputera przestaje być partnerem czy tym bardziej przewodnikiem w tym zakresie. Skoro jednak Internet stał się elemen-

²² J. Izdebska, *Dziecko w świecie mediów...*, op. cit., s. 73.

tem życia dziecka, znajomość podstaw obsługi komputera czy Internetu staje się obligatoryjna. Książd Adam Skreczko pisze: „Rodzicom z wielu względów potrzebna jest dobra znajomość dziecka, które wychowują, siebie, jako wychowawcy, zagadnień związanych z wychowaniem rodzinnym oraz kontekstu sytuacji wychowawczej”²³. Dalej zagrożenia zawsze należy analizować w kontekście indywidualnej sytuacji społecznej dziecka i jego rodziny, wieku dziecka, poziomu jego aktualnego rozwoju. Odnosząc się do sytuacji rodzinnej mam tu na myśli relacje wewnątrzrodzinne, sposoby spędzania czasu wolnego z dziećmi, poza Internetem, jak również kontrolę rodzicielską odnośnie samodzielnego korzystania przez dziecko z Internetu, powierzanie dzieciom obowiązków rodzinnych, umiejętności komputerowe i internetowe rodziców, świadomość zagrożeń istniejących w sieci. Pewne zagrożenia ze strony sieci będą niebezpieczne dla dziecka w wieku 8-9 lat, ale dziecku w wieku 12-13 lat mogą stwarzać tylko niewielkie zagrożenie. W sytuacji, gdy relacje w rodzinie są pozytywne, konstruktywnie spędzany jest czas wolny, dziecko ma w rodzicu rozsądny wzór korzystania z sieci, czas przeznaczony na Internet jest pod kontrolą, wówczas rodzina będzie znaczącą przeciwwagą dla niebezpieczeństw tkwiących w Internecie. Stanisław Kozak uważa, że najskuteczniejszą obroną przed zalewem brutalności jest rodzina, która powinna pilnować rozsądnego korzystania z telewizji, a także korzystania z konkurencyjnych form spędzania czasu wolnego. „Bardzo prosta jest zależność i im mniejszy jest udział rodziny w życiu młodego człowieka, tym dominacja szkodliwej «konsumpcji wizualnej» rośnie”²⁴.

Sposoby zapobiegania zagrożeniom płynącym z sieci

Sposób i częstotliwość korzystania z Internetu przez dzieci w domu wyznacza kilka czynników, takich jak np.: wiek dziecka, jego osobo-

²³ Ks. A. Skreczko, *Pedagogizacja rodziców w zakresie korzystania z mediów elektronicznych w wychowaniu rodzinnym*, [w:] *Media elektroniczne w życiu dziecka w kontekście wartości wychowawczych oraz zagrożeń*, J. Izdebska (red.), Białystok 2008, s. 180.

²⁴ S. Kozak, *Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka*, Warszawa 2007, s. 142-143.

wość, sposób i zasady wychowywania dzieci w danej rodzinie, wzory osobowe korzystania z mediów – czyli sposób korzystania z Internetu przez rodziców i innych domowników, posiadanie starszego rodzeństwa oraz warunki – czyli miejsce, w którym stoi komputer z dostępem do Internetu.

I tak, aby uniknąć codziennego spierania się odnośnie ilości czasu, który dziecko spędza przy komputerze, czy miejsc, jakie odwiedza w sieci, łatwiej jest ustalić domowe zasady korzystania z Internetu. Zasady takie powinny uwzględniać wiek i osobowość dziecka. Badacze problematyki wskazują, aby zasady te ustalać wraz z dzieckiem i innymi domownikami, aby były swojego rodzaju konsensem pomiędzy potrzebami i oczekiwaniami dziecka oraz oczekiwaniami i zasadami ważnymi z punktu widzenia rodziców. Jak również ustalenie ich w większym gronie zwiększa prawdopodobieństwo ich respektowania.

Wyznaczając granice używania Internetu warto zadać sobie pytanie, do czego w ogóle mają służyć media w moim domu oraz na ile ja, jako rodzic umiem kontrolować sposób korzystania z sieci. Krytycznie ocenić sposób korzystania z mediów przez całą rodzinę. Oprócz ustalenia zasad warto pamiętać o rozmowie z dzieckiem, która będzie odnosić się do jego aktywności w sieci. Zapraszanie do rozmowy o Internecie jest również ważnym sygnałem towarzyszenia dziecku w świecie wirtualnym.

Przykładowe zasady korzystania z Internetu (dzieci w wieku 8-12 lat):

- rodzic powinien ustalić z dzieckiem, które miejsca w sieci dziecko może odwiedzać;
- rodzic powinien określić porę korzystania z Internetu oraz ilość czasu;
- dziecko może korzystać z Internetu w towarzystwie osoby dorosłej, tak w domu jak i poza domem;
- część rodziców przyjęło zasadę, że dziecko może korzystać z Internetu tylko w domu;
- część rodziców przyjęło zasadę, że dziecko może korzystać z Internetu, jeśli jest to związane z odrabianiem lekcji²⁵.

²⁵ P. Aftab, *Internet a dzieci...*, op. cit., s. 245.

Nowe urządzenia, w tym również elektroniczne media, zmieniają nasze dotychczasowe życie społeczne i rodzinne. Zachodzące zmiany można podzielić na dwie grupy: pozytywne i negatywne. Każdy internauta, ten zaawansowany w swoich umiejętnościach, jak również ten początkujący, z pewnością bez wahania wymieniłby korzyści korzystania z Internetu. Jednak przy opisie zagrożeń wynikających z eksploracji sieci pojawia się pewna trudność. Zdarza się, że zmiany te są dla nas zaskakujące, ale może być również tak, że tych zmian sobie nie uświadamiamy. I tak, gdy ludzie porozumiewają się przez np.: e-mail, Gadu-Gadu, skypa zmienia się komunikacja interpersonalna, pojawiają się nowe potrzeby, a rezygnujemy czy ograniczamy dotychczasowe formy porozumiewania się. Robimy zakupy przez Internet. Dokonujemy operacji bankowych przy pomocy indywidualnych kont bankowych, rezygnując z tradycyjnej formy opłacania rachunków osobiście na poczcie czy w banku. Rozwój mediów jest nieuchronny. Zdziwiający jest jednak fakt, iż w czasie współczesnym, przesyconym urządzeniami, które z założenia miały nam ułatwić życie, człowiek ciągle się spieszy, jest zmęczony. W tej sytuacji niewątpliwie Internet jest wyzwaniem dla rodziców i wychowawców.

O zagrożeniach tkwiących w Internecie jednak warto wiedzieć, choć niekoniecznie nas muszą one dotyczyć. A odróżnianie w sieci zagrożeń realnych od zagrożeń potencjalnych jest po prostu niezbędne współczesnemu wychowawcy.

